



Oszustwo na wnuczka

Jest to jeden z rodzajów oszustwa, w którym przestępcy podstępnie podszywają się pod członka rodziny (najczęściej wnuczka) lub inną bliską osobę celem wyłudzenia pieniędzy. Najczęściej ofiarami tego typu oszustw padają osoby starsze.

Jak to działa?

- 1) Telefon od wnuczka Oszust dzwoni do seniora, podając się za wnuka, siostrzeńca lub inną bliską osobę. Może mówić niewyraźnie lub sugerować, że jest przeziębiony, by uniknąć rozpoznania. Oszuści to nie tylko mężczyźni!
- 2) Prośba o pieniądze Dzwoniący pod pozorem niepowtarzalnej okazji (np. promocja w sklepie, czy okazjonalny zakup mieszkania) lub nagłego nieszczęścia (np. wypadku, zatrzymania przez policję albo pilnego długu do spłacenia) twierdzi, że potrzebuje natychmiastowej pomocy finansowej.
- 3) Presja i pospiech Oszust przekonuje ofiarę, by nie kontaktowała się z innymi członkami rodziny. Często podaje, że pieniądze odbierze jego znajomy lub adwokat.
- 4) Przekazanie gotówki Senior przekazuje gotówkę osobie podstawionej przez oszustów lub dokonuje przelewu na wskazane konto.

Jak się bronić?

- 1) Zawsze potwierdzaj tożsamość dzwoniącego;
- 2) Nie działaj pod presją;
- 3) Nigdy nie przekazuj gotówki obcym osobom;
- 4) Nie ufaj osobom, które telefonicznie podają się za krewnych lub ich przyjaciół;
- 5) Zgłaszaj podejrzone telefony;
- 6) Bądź ostrożny w kontakcie z nieznajomym.

Metody wykorzystywane przez sprawców

Przestępcy chcąc wyłudzić pieniądze posługują się różnymi metodami, które mają za zadanie uwiarygodnić ich, jako członków rodziny. Oszuści najczęściej posługują się książką telefoniczną i wybierają z niej numery należące do osób posiadających imiona, które zazwyczaj występują u osób starszych. Najczęściej przestępcy prowadzą rozmowę tak, aby ofiara sama ujawniła imię oraz dane osoby bliskiej, co pozwoli na wiarygodne prowadzenie rozmowy.

Najczęściej stosowane metody:

- 1) „na maklera, inwestycje giełdowe” – oszust informuje, że pilnie potrzebuje pieniędzy na inwestycję giełdową, w innym wypadku okazja przepadnie. Po odbiór gotówki wysyła kogoś podającego się za maklera giełdowego;

- 2) „na wypadek” – oszust informuje, że spowodował wypadek samochodowy i pilnie potrzebuje pieniędzy, by uniknąć skutków tego zdarzenia takich jak wezwanie policji, czy rozprawa sądowa;
- 3) „na porwanie” – oszust podając się za osobę bliską informuje, że został porwany i potrzebuje pieniędzy na okup;
- 4) „na zwrot długu znajomemu” – oszust informuje, że musi zwrócić pożyczkę zaciągniętą u przyjaciela ze względu na jego nieszczęśliwe zdarzenie. Po odbiór pieniędzy pojawia się rzekomy znajomy, który potwierdza całą historię;
- 5) „na zakup nieruchomości lub ruchomości” – oszust informuje, że pilnie potrzebuje pieniędzy na dokonanie bardzo korzystnej transakcji.

Zdarza się, że przestępca nie wskazuje żadnego celu, na który potrzebuje pieniędzy, ale zawsze prosi o dyskrecję wobec członków rodziny. Oszust zapewnia o szybkim zwrocie gotówki. Pieniądze odbierane są za pomocą podstawionych osób, których ofiara nigdy wcześniej nie widziała, ale oszust zapewnia, że jest to osoba zaufana. Pieniądze mogą również być przekazane za pomocą przelewu na rachunek bankowy zakładany na tzw. "słupy", czyli osoby, które za drobną opłatą udostępniają swoje dane osobowe oszustom.

Oszuści wykonują do swoich ofiar bardzo dużo połączeń telefonicznych, w krótkich odstępach czasu w celu wywarcia presji psychologicznej i nakłonienia do szybkiego przekazania pieniędzy. Takie częste telefony mają, także utrudnić osobie oszukiwanej nawiązanie kontaktu z bliskimi, rzekomo proszącymi o pomoc finansową. W przypadku wątpliwości, co do tożsamości dzwoniącego oszuści wykorzystują szantaż emocjonalny: błagają o pomoc lub pozorują torturowanie po rzekomym porwaniu.

Ta metoda oszustwa jest jedną z najczęstszych metod oszustw telefonicznych, niestety wciąż bardzo skuteczną.